

Uroczystości dożynkowe w Warszawie

Wczoraj odbyły się w Warszawie — Centralne Dożynki. Witani gorącą owacją na trybunie honorowej zajęli miejsca: gospodarz dożynek, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, prezes NK ZSL Marszałek Sejmu — Czesław Wycech, przewodniczący CK SD Zygmunt Moskwa, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, kierownictwo ZSL i SD, członkowie Rady Państwa i rządu.

Otwarcia uroczystości Święta Plonów dokonał prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych Franciszek Giesing.

Części wieńcowej dożynek nadano w tym roku treść odmienną niż w latach poprzednich — nawiązując do historii minionych 30 lat.

Głos zabrał W. Gomułka. Wystąpienie gospodarza dożynek zebrani na trybunach rolnicy i mieszkańcy stolicy przyjęli gorącymi oklaskami. (PAP)

Trwają żałobne wiece

Robotnicy Poznania w hołdzie wielkiemu przywódcy Wietnamu

Wczoraj o godzinie 9 w hali produkcyjnej W-2 Wydziału Obróbki Mechanicznej zebrała się 3000 załoga i zmiany Poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, aby na żałobnym wiecu uczcić pamięć zmarłego prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu — Ho Chi Minha.

W krótkim przypomnieniu życiorysu Ho Chi Minha, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Kazimierz Kopa, zacytował jakże charakterystyczne i ciągle aktualne słowa przywódcy narodu wietnamskiego wypowiedziane w momencie, kiedy w 1945 roku proklamowano Demokratyczną Republikę Wietnamu: „Naród wietnamski postanowił zmobilizować wszystkie swe siły do chwały i materialne, nie szczędzić ani mienia ani nawet własnego życia w obronie prawa do wolności i niezawisłości”.

Kończąc swoje wystąpienie K. Kopa powiedział: „Jesteśmy przekonani, że idee, o które całe swe życie walczył Ho Chi Minh, będą nadal zwycięsko realizowane przez bohaterów narodu wietnamskiego”.

W imieniu praktykantów wietnamskich: inżynierów, techników i odlewników, którzy już od roku przebywają w „Pomet” przemówił inż. Fuk-Ham, który stwierdził m. in., że „śmierć przywódcy zmobilizuje naród wietnamski do tego, aby z jeszcze większym zapałem realizować zadania narzucone przez tego wielkiego przywódcę”.

Jak zaprenumerować „Głos”

▲ do jutra w „Ruchu”

▲ do 15 bm — na pocztę

W kiosku może zabraknąć „Głosu Wielkopolskiego”, zapewnić więc można sobie jego nabycie przez prenumeratę. Nie ma w niej żadnych ograniczeń. Każdy listonosz, każdy urzędnik pocztowy i „Ruch” obowiązani są przyjmować przedpłatę na dowolną liczbę egzemplarzy „Głosu”. Cena prenumeraty na IV kwartał — 39 zł.

▲ DO 15 WRZEŚNIA można wpłacać pieniądze listonoszom i w urzędach pocztowych.

▲ Kto chce otrzymywać „Głos” POD OPASKĄ na swoje nazwisko może tylko jeszcze dzisiaj i jutro (do 10 bm) wpłacić pieniądze przekazem dla PUPIK „Ruch” na konto PKO Poznań nr 122-6-21 1831.

▲ OD ZAKŁADÓW PRACY, INSTYTUCJI I ORGANIZACJI wpłaty przyjmują także tylko do 10 bm., oddziały i delegatury „Ruchu”.

W razie jakichkolwiek trudności związanych z załatwieniem prenumeraty „Głosu” prosimy o natychmiast powiadomienie pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 15.



POZNAN
WTOREK
9
WRZEŚNIA
1969

Wydanie Abi
Nr 214 (7949)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Miejsce Polski w świecie

X Zjazd Historyków Polskich rozpoczyna obrady

Narodziny Polski przed pół wiekiem w 1918 r. oraz odrodzenie Polski przed ćwierćwieczem w jej socjalistycznym kształcie ustrojowym — to dwa wielkie wydarzenia, które tematyczną klamrą spinać będą obrady X powszechnego zjazdu historyków polskich. 5-dniowy wielki sejm naszych historyków, który we wtorek rozpoczyna się w Lublinie zorganizowany został przez Polskie Towarzystwo Historyczne.

Jest to największe z dotychczasowych spotkań badaczy i miłośników ojczystych dzie-

jów. W zjeździe weźmie udział blisko 1000 osób reprezentujących wszystkie nasze ośrodki naukowe. Do pierwszej stolicy Polski Ludowej przyjechali pracownicy nauki PAN, wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych, nauczyciele i bibliotekarze, archiwiści oraz działacze oświaty i kulturalni z całego kraju.

Zjazd, którego generalnym tematem jest „miejsce Polski w świecie” — będzie wydarzeniem o istotnym znaczeniu dla społeczeństwa szczególnie zaś dla młodego pokolenia, które rego świadomości w poważnym stopniu kształtowana jest pod wpływem wiedzy i wniosków płynących z dziejów narodu Polaków. Będzie to nie tylko spotkanie specjalistów — historyków, lecz również szeroka płaszczyzna wymiany poglądów wszystkich zainteresowanych badaniami, rozwojem i upowszechnianiem nauk historycznych.

O skomentowanie niektórych problemów związanych z tym naukowym i społecznym wydarzeniem — redaktor PAP poprosił prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Lubelskiego zjazdu. Oto co mówi prof. dr Stanisław Herbst:

„Powszechny zjazd historyków polskich odbywa się co 5 lat, ale osobliwe losy naszego narodu sprawiły, że X zjazd odbywa się 89 lat po pierwszym, długoszywym, który miał miejsce w 400 rocznicę

śmierci naszego znakomitego poprzednika.

Miejsce obecnego zjazdu X — mówi prof. Herbst i jego data kojarzy się z jakże znaczącymi rocznicami: 400-lecie Unii Lubelskiej, 50-lecie pierwszego ludowego rządu — lubelskiego, odzyskanie niepodległości i wreszcie — Polska Ludowa, rozpoczęta przed 25 laty tu w Lublinie. Można by przytaczać datę więcej, chociażby upływającą rocznicę bojów warszawskich powstania.

Program zjazdu skupia się na przemianach wewnętrznych i warunkowaniach międzynarodowych wczorajszej i dzisiejszej Polski. Poświęcono tym właśnie tematowi 3, spośród ogólnej ilości 7, referatów plenarnych.

Wyłącznie historii ostatniego 50-lecia służą 2 spośród 10 sekcji zjazdowych („historia najnowsza” i „uprzedmiotowienie ziem polskich”). Trzy inne poświęcone nauczaniu historii, jej naukom pomocniczym i metodologii będą służyły w przeważającym stopniu również poznaniu najnowszej przeszłości — sprzężonym wysiłkiem specjalistów różnych denominacji.

Historycy polscy — podkreślił prof. S. Herbst — podobnie jak wszyscy inni Polacy, tkwią w życiu współczesnym, zgodnie z tradycją swego zawodu, od czasu Długosza i Lelewela. Wychowując badaczy i twórców historii następnego pokolenia, kształtują ich wrażliwość uczuciową, wyobraźnię, umysł, kulturę polityczną, chcą im przekazać „lampę gorącą” przejętą od poprzedników i sądzą, że to zadanie które mu poświęcili życie — jest krajowi i światu potrzebne.

Ministrowie szkolnictwa wyższego krajów socjalistycznych w Warszawie

W salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczyna się w poniedziałek IV konferencja ministrów szkolnictwa wyższego krajów socjalistycznych.

W 3-dniowych obradach poświęconych węzłowym problemom dalszej współpracy szkol-

nictwa wyższego krajów socjalistycznych udział biorą delegacje: Bułgarii, Czeskiej Republiki Socjalistycznej i Słowackiej Republiki Socjalistycznej, KRL-D, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego. W skład delegacji radzieckiej wchodzi ministrowie szkolnictwa wyższego Białoruskiej SRR, Rosyjskiej FSRR oraz Ukrainskiej SRR.

Zapowiedź dalszych reform w Indiach

Premier Indii Indira Gandhi odwiedziła w sobotę i nie dzieli najludniejszy stan w Indi — Uttar Pradesh, rozpoczął serię podróży po kraju, które mają umocnić jej popularność jako inicjatorki nowego programu reform i zarazem podnieść prestiż partii kongresowej.

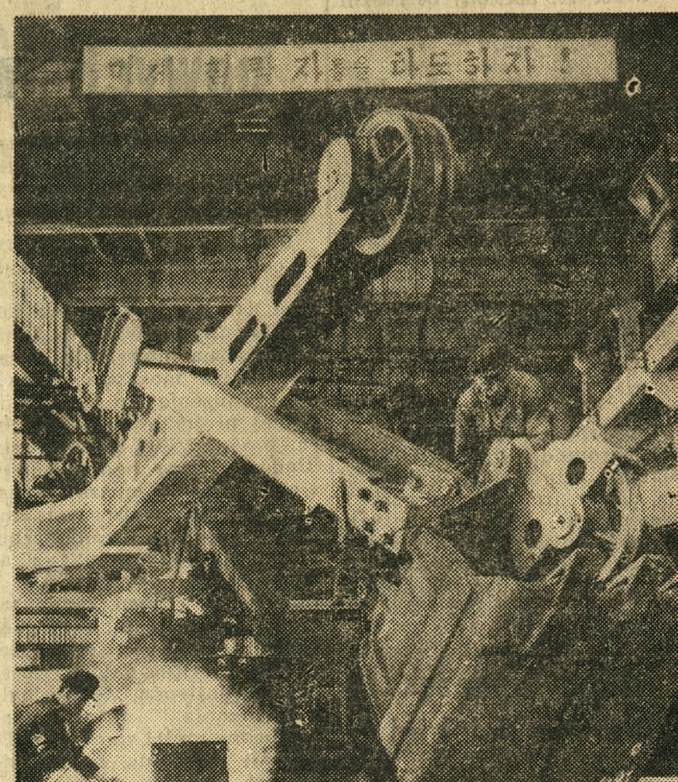
Na wielkim wiecu w Lukhnaui, stolicy Uttar Pradesh, pani Gandhi oświadczyła — że lipcowa nacjonalizacja banków jest początkiem „długiej i ostrej walki” o usunięcie nierówności w podziale bogactwa w Indiach. (PAP)

Z Wietnamu Południowego

3-dniowa przerwa w działaniach wojennych

Agencja AFP podaje, że ogłoszona przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego 3-dniowa przerwa w działaniach wojennych w związku ze śmiercią przywódcy Ho Chi Minha weszła w życie w poniedziałek rano. Jak wiadomo, reżim południowowietnamski nie zaakceptował przerwania ognia. PAP

Święto ludowej Korei



Dwadzieścia jeden lat temu, 9 września 1945 roku, utworzona została Koreańska Republika Ludowa-Demokratyczna. Mimo ogromnych zniszczeń spowodowanych agresją amerykańską w latach 1950-53, Ludowa Korea uzyskuje wspaniałe sukcesy gospodarcze. Na zdjęciu: zakłady budowy maszyn Czullima, produkują m.in. potężne koparki. Fot. — CAF

Uroczyste obchody 25-lecia Bułgarii

W poniedziałek w Sofii odbyło się uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Prezydium Zgromadzenia Ludowego, Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii i Krajowej Rady Frontu Patriotycznego.

W posiedzeniu wzięli udział przybyli na obchody delegacje z krajów socjalistycznych i innych państw.

Referat pt. „Czwierć wieku na drodze socjalizmu” wygłosił pierwszy sekretarz KC BPK przewodniczący Rady Ministrów LRB Todor Żiwkow. (PAP)

Marian Spychalski przyjął delegację kongresu pedagogów

W poniedziałek przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski, pod którego protektorem honorowym toczą się obrady kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Pedagogicznych, przyjął w Belwederze delegację uczestników kongresu, w składzie prof. Richard D'aeth — przewodniczący Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Pedagogicznych, prof. Robert L. Plancke — przewodniczący Rady Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Pedagogicznych, prof. Włodimir Chwostow — członek Rady, prezes Akademii Nauk Pedagogicznych ZSRR, prof. Bogdan Suchodolski — przewodniczący kongresu oraz doc. Irena Wojnar — sekretarz naukowego kongresu.

Członkowie delegacji złożyli przewodniczącemu Rady Państwa podziękowanie za umożliwienie zorganizowania kongresu w Polsce i za objęcie nad nim protektoratu oraz poinformowanie o przebiegu i dorobku obrad. Na spotkaniu obecni byli: prezes PAN prof. Janusz Groszkowski i szef kancelarii Rady Państwa Edmund Boratyński. (PAP)

Po decyzji o dostawach

„Phantomów” dla Izraela

Oburzenie w świecie arabskim

Rządy poszczególnych krajów arabskich i opinia publiczna w tych krajach z oburzeniem zareagowały na wiadomość o rychłym wysłaniu pierwszych amerykańskich samolotów wojskowych dla Izraela. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone zobowiązały się dostarczyć Tel Awiwowi 50 myśliwców bombardujących typu „Phantom”. W czasie zapowiedzianej wizyty premiera izraelskiego Goldy Meir w USA mają być wszczęte rozmowy w sprawie dostaw dalszych samolotów tego typu. Zamówienie takie złożył już w Waszyngtonie ambasador izraelski w USA.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZRA w specjalnym oświadczeniu ogłoszonym w niedzielę w Kairze podkreślił że zapowiedź dostarczenia Izraelowi amerykańskich samolotów wojskowych stanowi „akt wymierzony przeciwko bezpieczeństwu narodów arabskich”. Zwrócił on uwagę na zbieżność tej decyzji z następującymi okolicznościami:

1. — Izrael nadal odmawia wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r.,
2. — przywódcy izraelscy opowiadają się za kontynuowaniem ekspansywnej polityki aneksji terytoriów arabskich,
3. — Izrael wzmaga agresywne operacje lotnicze przeciwko państwom arabskim. (PAP)

I Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Sportowcy zakończyli walkę o medale

Największa w 25-lecie PRL impreza młodzieżowa została zakończona. Wczoraj w Poznaniu i Wrocławiu rozdzielono ostatnie medale I Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Nim przejdziemy do relacji z połączonych pojedynków, przedstawiemy w skrócie wyniki niedzielnych boju młodzieży spartakiadowej. Piękny sukces odniosła licząca reprezentacja Poznania, która na zawodach rozgrywanych w Jeleniej Górze, zajęła zdecydowanie I miejsce, zdobywając 8 złotych medali, srebrny i 2 brązowe. Poznań zgrupował na swoim koncie 108 pkt., znacznie wyprzedzając następną w klasyfikacji reprezentację Rzeszowa. Asem autowym naszych uczestników była Grażyna Kotlarz, która wywalczyła 4 złote i srebrny medal.

Również bezkonkurencyjni byli żeglarze. R. Skarbiński zdobył złoty medal w klasie „Finn”, zaś R. Blaszka w klasie „OK Dinghy”. Warto tu dodać, że R. Blaszka wygrał wszystkie 5 mistrzowskich biegów. Klasę „Hornet” wygrał Kania z Warszawy, zaś „Kadet” Rasiński również z Warszawy. Medal srebrny wywalczył dla Poznania Knaśkiecki w klasie „OK Dinghy”. Reprezentacja Poznania zdobyła 38 pkt., Olsztyn 28 i Warszawa 24.

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 9 bm. będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko na północnym wschodzie miejscami przejściowo większe. Temperatura maksymalna od 18 st. na wybrzeżu do 23 st. w centrum i 25 st. na południu.

KAJAKARSTWO

W drugim dniu regat kajakowych, tj. w niedzielę rozegrano pierwsze finały. Poznańcy zdobyli 2 srebrne medale w wyścigu dwóch kajakowych chłopców na 500 m oraz w dwóch kanadyjek. Ponadto w finałach startowały jeszcze inne osady poznańskie, nie zdobywając co prawda złotych medali, ale zajmując dobre stosunkowo pozycje, dzięki czemu po drugim dniu prowadziliśmy w nieoficjalnej klasyfikacji drużyno wej.

W poniedziałek nasi kajakarze i kajakarki, potwierdzili swoją wysoką formę, zdobywając dalsze medale. Ekipa poznańska zajęła w klasyfikacji drużynowej zdecydowanie pierwsze miejsce, zdobywając 104 pkt. Następna ekipa Warszawy zgromadziła ich 82 zaś trzecia — drużyna Katowic — 67. Dalsze miejsca zajęły ekipy Szczecina i Zielonej Góry.

Sukces poznańskich jest tym większy jeżeli weźmie się pod

Dokończenie na str. 4

Obchody wrześniowe wśród żołnierzy WP

Uroczyste obchody 30 rocznicy września, jakie odbywają się w całym kraju — szerokim echem odbiły się również w wojsku. Młodzi żołnierze, którzy wojnę znają jedynie z literatury i filmu, zapoznają się z historią tamtych dni, oddają hołd bohaterom zmagającym się z hitlerowskim najeźdźcą. W okolicach wojskowych, jednostkach, „zielonych garnizonach” i miastach, w żołnierskich klubach i świetlicach — odbywają się wiece, spotkania z b. kombatantami, pogadanki, poświecone historii wrześniowej kampanii oraz walki wyzwoleniejszego narodu polskiego w okresie II wojny światowej. Uświadamiają one żołnierzom, jak ogromne różnice dzielią od skonałego uzbrojenia i wyposażenia ludową armię od armii przed wojennych. armii tamtych wrześniowych dni, kiedy samo męstwo i odwaga nie mogły wyrównać różnicy potencjału militarnego, dzielącego nas od najeźdźcy. (PAP)

Nowy znaczek Poczty Polskiej

W przeddzień odświeżenia pomnika ku czci ofiar obozu koncentracyjnego w Majdanku, zostanie wprowadzony do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 40 groszy. Na znaczku przedstawione są dwa fragmenty pomnika, wykonanego według projektu artysty — rzeźbiarza Włodzimierza Tokińska. Autorem projektu znaczka jest artysta-plastyk Krystyna Rogaczewska. (PAP)

Ostatnie przygotowania rolników do jesiennych prac polowych

Pierwsze siewy ozime

Centralne uroczystości dożynkowe, na których podsumowano tegoroczny dorobek naszego rolnictwa, nie były jak na wyjątkowo niesprzyjające w br. warunki atmosferyczne, nie oznaczają bynajmniej, że dla rolników nadszedł czas odpoczynku.

Przeciwnie, w trosce o zapewnienie w roku przyszłym lepszych niż w bieżącym rezultatów produkcyjnych oraz o zła godzenie ujemnych skutków tegorocznej suszy, pracując oni nadal z nie mniejszym niż dotychczas wysiłkiem.

Gospodarstwa chłopskie i państwowe uporały się już w całym kraju z siewami rzepaku ozimego. W zasadzie zakończono też siewy jęczmienia ozimego. Obecnie, oprócz omłotów zbóż, cały wysiłek rolników skoncentrowany jest na wykonywaniu zabiegów agrotechnicznych mających na celu zła godzenie skutków suszy oraz na właściwej przygotowaniu się do jesiennych prac polowych, a więc do siewu zbóż ozimych i zbioru roślin okopowych.

Pracy jest nie mniej niż w czasie żniw. Wykorzystując sprzyjającą obecnie pogodę, mimo obsiadania poplonami ozimymi znacznie większego obszaru niż w latach poprzednich — siewy poplonów są kontynuowane z myślą o zapewnieniu na okres wczesnej wiosny jak największej ilości pasz objętościowych dla zwierząt gospodarskich. Np. na Warmii i Mazurach same tylko PGR-y obsiały poplonami ozimymi dotychczas o ponad 500 ha pół więcej niż rok temu. Również z myślą o poprawieniu bilansu paszowego rolnicy zasilają nawozami mineralnymi nie tylko łaki i pastwiska, ale także rośliny okopowe, głównie buraki cukrowe i późne odmiany ziemniaków, co niewątpliwie wpłynie do-

Po II Plenum KC PZPR

Szybkie efekty nowych inwestycji przemysłowych

W ubiegłym roku inwestycje przemysłowe w polskiej gospodarce pochłonęły ogromną kwotę ponad 74 mld zł. Tegoroczne nakłady są wyższe o 9,5 proc. Niemal codziennie wchodzi do eksploatacji nowy obiekt produkcyjny.

Problemem wielkiej wagi — co zostało szczególnie podkreślone w uchwale II Plenum KC PZPR — jest jak najefektywniejsze wykorzystanie środków na inwestycje, a zatem także możliwie szybkie doprowadzenie do uzyskania pełnej projektowanej zdolności produkcyjnej nowych zakładów. Prace nad osiągnięciem tego celu muszą znacznie wyprzedzać uroczysty moment przecięcia symbolicznej wstęgi „naciśnięciem guzika” uruchamiającego maszyny i urządzenia. Przed przekazaniem do eksploatacji nowego obiektu trzeba bowiem przeszkolić przyszłą załogę, opracować najlepszą technologię wytwarzania, przygotować niezbędne części zamienne. Ta właśnie dziedzina należy do słabych punktów naszej działalności inwestycyjnej. Nie mniej i tu obserwuje się już pewną poprawę. Załogi i kierownicy wielu zakładów zdają sobie sprawę z wagi zagadnienia, dokonują dużych wysiłków, aby ich przedsiębiorstwa w jak najkrótszym czasie osiągały projektowaną wielkość produkcji.

Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych — największa inwestycja przemysłowa Warmii i Mazur — przekazano do użytku w październiku 1967 r. Pełną moc produkcyjną miały uzyskać w 3 lata po uruchomieniu. Załoga i kierownictwo zakładu podjęły ambitne zadanie skrócenia 3-letniego cyklu dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej o 3 miesiące i osiągnięcie jej w I półroczu przyszłego roku. Dotychczasowe postępy w zakresie wydajności pracy i organizacji produkcji wskazują, że zadanie to zostanie zrealizowane.

Realizacja tego zadania nie była sprawą łatwą. Zakład powstał w regionie nie posiadającym tradycji przemysłowych, stąd największą bolączką stały się sprawy kadrowe. Pierwszoplanowym zadaniem kierownictwa stało się więc ustabilizowanie załogi, przywiązanie jej do zakładu drogą bodźców ekonomicznych, stałej poprawy warunków socjalno-bytowych. Wybudowano 300 mieszkań dla pracowników, hotel robotniczy, przyzakładowe ambulatorium lekarskie, stołówkę dla robotników. Zorganizowano dojazdy do pracy dla robotników mieszkających w odległych wioskach.

W przemyśle lekkim przykładem obiektu szybko osiągniętego projektowanej zdolności produkcyjnej jest wybudowany w Łowiczu teksturowania przed syntetycznych. Ostatnia partia maszyn, stanowiąca ok. 20 proc. wyposażenia, zostanie uruchomiona do końca września, a więc o 2 tygodnie wcześniej niż przewidywał harmonogram.

Inaczej wygląda sytuacja w zakładzie półczołstniczym „Syntex”, stanowiącym drugą część tego przedsiębiorstwa. Znaczna ilość maszyn stoi tu nieczynna, z powodu braku wykwalifikowanych pracowników. Przygotowanie kadry dla stosunkowo prostej obsługi maszyn teksturujących było o wiele łatwiejsze, niż wykształcenie dużej kadry półczołstniczy, zwłaszcza w ośrodku nie mającym tradycji dziewiarskich. Aby uniknąć podobnej sytuacji, organizuje się nad nowo budowanymi fabrykami patronaty wielkich przedsiębiorstw o podobnej specjalizacji. Będą

Król Husajn uda się do Libanu

Premier Jordani, Talhuni zakomunikował w niedzielę w Ammanie, że król tego kraju Husajn uda się w środę do oficjalnej wizyty do Libanu. Premier towarzyszyć będzie królowi. Tematem rozmów, jakie delegacja jordańska przeprowadzi w Bejrucie, będzie sytuacja na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Słonie przyczyną wojny domowej?

Niewiele brakowało, a dwa słoniątka rodem z indyjskiego stanu Maisur wywołałyby wojnę między Brazylią i Urugwajem. Tak przynajmniej wynika z doniesień indyjskiej agencji prasowej PTI.

Według PTI, słoniątka wysłane do Brazylii jako prezent dotarły kilka tygodni temu statkiem do Rio de Janeiro i tam utknęły. Urzędnicy służby sanitarnej nie chcieli wypuścić zwierząt poza nabrażenie, oświadczając, że muszą one przejść półroczną kwarantannę.

Surowe przepisy brazylijskie przewidują, że każdego słonia, który znajdzie się na kontynencie bez kwarantanny, należy zastrzelić na miejscu. Ale kornak (przewodnik słoni), który towarzyszył zwierzętom, nie miał dostępu do broni, aby wystrzelić i podopiecznych przez pół roku kwarantanny. Obawiając się o los słoni, załadował je z powrotem na frachtowiec indyjski.

W podróży powrotnej okręt miał kłopoty i jego kapitan zapytał przez radio rząd indyjski, co zrobić ze słoniatkami. Delhi odpowiedziało, że można je wyładować w Montevideo, stolicy Urugwaju, graniczącego z Brazylią. Przedsiębiorcy kupili natomiast drogą radiową burmistrza Montevideo,

że ma na pokładzie dwa słonie, które są darem rządu Indii dla dzieci Urugwaju. Utrudzone zwierzęta powitano w Montevideo z wielką pompą i przeprowadzono ulicami miasta, ku radości tysięcy dzieci.

Poruszony reklamą, jaką słonie otrzymały w prasie urugwajskiej, Minister Spraw Zagranicznych Brazylii wysłał do Montevideo depeszę protestacyjną i zażądał zwrotu zwierząt. Urugwaj odpowiedział, że nie uczyni tego, ponieważ otrzymał je od Indii w prezencie dla dzieci urugwajskich. Wtedy Brazylija zagroziła, że skieruje na wody Urugwaju okręt wojenny.

Tymczasem rząd indyjski powiadomił Brazylię, że wysłał jej dwa inne słonie. Brazylija w nocy do rządu indyjskiego wysłała na początku sierpnia odrzucila propozycję i oświadczyła, że domaga się słoni, które trafiły do Urugwaju. Wymiana not dyplomatycznych między Indiami i Brazylią jeszcze trwa i jak to się mówi obserwatorzy w Delhi nie mają pojęcia, czym zakończy się sprawa. (PAP)

one przygotowywały specjalistów dla nowych obiektów. PAP

Uwolnieni więźniowie w Meksyku



Wizyta prezydenta Francji w NRF

Do NRF przybył dzisiaj z oficjalną wizytą prezydent Francji Pompidou w towarzystwie premiera i ministra spraw zagranicznych. Tego rodzaju wizyty szefa państwa francuskiego stanowią normalną praktykę w stosunkach Bonn—Paryż. Spotkania na najwyższym szczeblu między przedstawicielami obu państw odbywają się co pół roku, mian w jednej lub w drugiej stolicy. Wizyta Pompidou w Bonn jest pierwszą tego rodzaju od chwili kiedy objął on funkcję szefa państwa francuskiego.

Rozmowy dotyczyć będą oprócz stosunków dwustronnych problemów Europy zachodniej, zagadnień związanych ze stacjonowaniem wojsk amerykańskich w Europie zachodniej itp. (PAP)

Znowu walki w Irlandii Płn. Jedna osoba zabita

W stolicy Irlandii Północnej Belfaście w poniedziałek znów doszło do starć między protestantami i katolikami. We dług ostatnich doniesień jedna osoba została zabita, a jedna doznała ciężkich obrażeń.

Od piątku w Belfaście rośnie atmosfera napięcia. Protestanci zaczęli wznosić w swoich dzielnicach barykady. Była to odpowiedź na stanowisko katolików, którzy nie chcą zlikwidować barykad w swoich dzielnicach. W mieście docho dziło do incydentów. Wybuchły bomby zapalające, pożary. W nocy z niedzieli na poniedziałek ogień wybuchł w 8 budynkach mieszkalnych i w jednym z hoteli. Ekstremiści protestancy w poniedziałek rano zatrzymali 15 autobusów i użyli ich do zabarykadowania ulic.

Sprawozdane w ub. miesiącu do Ulsteru wojska brytyjskie po krwawych starciach między katolikami i protestantami, w których zginęło 8 osób i setki zostało rannych nie mogą utrzymać w mieście porządku. W niedzielę Tom Caldwell, członek parlamentu wezwał do wprowadzenia w Belfaście godziny policyjnej.

Pastor Jan Paisley, przywódca ekstremistycznych grup protestantów w Irlandii Północnej przebywa w Stanach Zjednoczonych i prowadzi tam kampanię, która ma być przeciwstawieniem akcji Bernardette Devlin, rzecznik praw katolickiej ludności Ulsteru. Jak wiadomo, zbierała ona w USA fundusze na pomoc dla ofiar ostatnich walk w Irlandii Północnej.

Jan Paisley, zwrócił się do burmistrza Nowego Jorku z prośbą o przyjęcie, motywując to tym, że Bernardette Devlin przeprowadziła z nim rozmowę. Rzecznik burmistrza stwierdził, że panna Devlin została wysłuchana, ponieważ jest posłanką do parlamentu. PAP

Nowe zasady przyznawania stypendiów fundowanych

Z dniem 1 stycznia 1970 r. wejdzie w życie nowa ustawa o stypendiach fundowanych. Na ostatnich 2 latach studiów objętych ustawą o planowym zatrudnieniu staną się one wyłączną formą pomocy stypendialnej.

Na innych natomiast latach, stypendia fundowane będą jedną z form pomocy materialnej.

Nowa ustawa określająca przydział i wysokość stypendiów fundowanych dotyczy więc w pierwszym rzędzie słuchaczy dwóch ostatnich lat studiów.

Fabryki i instytucje zatrudniające absolwentów szkół wyższych dotychczas dzieliły się na dwie grupy. Pierwszą stanowiły atrakcyjne z różnych względów zakłady, które nigdy nie miały trudności ze znalezieniem potrzebnych im nowych pracowników, a nawet wręcz przeciwnie — kandydatów do pracy było za dużo. Zakłady te, z natury rzeczy, nie musiały oferować studentom niczego dodatkowego — np. stypendiów pieniężnych. Dyrekcjom wystarczały wyłącznie umowy przedwstępne, które gwarantowały studentowi po ukończeniu nauki pracę, a które zakład nie nie kosztowały. Nie więc dziwnego, że zakłady „pierwszej grupy” były na ogół dostępne tylko dla tych studentów, którym pomoc materialna była zbędna. Pozostali natomiast studenci znajdujący się w trudniejszych warunkach materialnych, a objęci ustawą o planowym zatrudnieniu wybierali przyszłe miejsca pracy w zakładach „drugiej grupy”. Znajdowały się w niej bowiem te zakłady, które swoje kłopoty z zatrudnieniem wysoko kwalifikowanych specjalistów rozwiązywały przez oferowanie przyszłym absolwentom szkół wyższych stypendiów fundowanych.

Nowa ustawa znosi ten podział. Każdy zakład, do którego zgłosi się student podpisujący umowę przedwstępną, zobowiązany jest do oferowania mu stypendium, o ile oczywiście sytuacja materialna studenta kwalifikuje go do otrzymania pomocy. (PAP)

Uwolnienie ambasadora USA w Brazylii

W niedzielę w późnych godzinach wieczornych został wypuszczony ambasador USA w Brazylii Burke Elbrick. Przed 4 dniami nieznaną sprawę uprowadzili go i zażądali od władz aby w zamian za wypuszczenie ambasadora uwolniono 15 więźniów politycznych, a także aby opublikowano tekst manifestu politycznego. Niewykonanie tych warunków w ciągu 48 godzin miało się równać zgładzeniu Burke Elbricka.

Władze Brazylii obawiając się, że jeśli nie pójdą na wszelkie ustępstwa i nie zdołają uchronić przed śmiercią ambasadora USA, to stosunki ze Stanami Zjednoczonymi ulegną poważnemu zaognieniu, spełniły żądania. W niedzielę w Meksyku wylądował samolot z 15 więźniami, których uwolnienia domagano się.

W 4 godziny później na przedmieściu Rio de Janeiro, Tijuwa ambasador Elbrick zatrzymał taksówkę i poprosił o odwiezienie go do swego domu. Na pytanie taksówkarza, czy jest ambasadorem USA, Elbrick nie udzielił odpowiedzi. W 78 godzin od chwili uprowadzenia ambasadora USA w Brazylii znów znalazł się w swoim domu. Stwierdził on, że trzymany był w małym pokoiku w Rio de Janeiro, ale nie potrafi określić jaka to była dzielnica miasta.

Wkrótce po uwolnieniu do ambasadora Elbricka zatelefonował prezydent USA Nixon. PAP

„Koziołki” płacą

7 — 28 — 32 — 33 — 40 (37)
W 643 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 7 bm., wpłynęło 272, 193 zakłady wartości 816,579 zł. Fundusz wygranych wynosi: 449,110,—zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500,000,— zł.

Stwierdzono: 23 „czwórki” po zł 5,917,—, 38 „trójek” premiiowanych po zł 188,—, 1,130 „trójek” po zł 88,—, 1,083 „dwójki” premiiowane po zł 26,—, 17,925 „dwójek” po zł 6,—.
Losowanie 644 gry odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 12.30 na Rynku w Turku. K6663

Toto-lotek

26 — 30 — 35 — 36 — 42 — 43
dod. 28

Spotkanie Nixon — Ordaz

Prezydent USA Nixon spotkał się w poniedziałek w Amistad na granicy amerykańsko-meksykańskiej z prezydentem Meksyku Gustavo Diaz Ordazem i przeprowadził z nim rozmowę. (PAP)

Tragiczny weekend

W ciągu ostatnich 48 godzin na szosach i jezdniach całego kraju wydarzyło się 66 poważnych wypadków drogowych, w których 11 osób zginęło, a 85 w tym 12 dzieci, odniosło obrażenia.

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnej — w ciągu ostatnich dwóch dni wydarzyło się w kraju 103 pożarów, z czego 85 w zagrodach wiejskich. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI AB
9 IX 1969 Nr 214 (7549)

Potrzeba zwiększenia wysiłków w całej gospodarce narodowej

Przemówienie Władysława Gomułki na ogólnopolskich dożynkach

Witam Was serdecznie i pozdrawiam w imieniu władz naczelnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dniu ogólnopolskich dożynek pragnę wyrazić nasze uznanie i podziękowanie wszystkim rolnikom, pracownikom państwowych gospodarstw rolnych, mechanikom, specjalistom — wszystkim, którzy w trudnych warunkach tegorocznych żniw nie szczędząc sił, przyczynili się do zebrania plonów.

Gorące podziękowania składam kobietom wiejskim, a tak że młodzieży wiejskiej, szkolnej i studentom, którzy masowo uczestniczyli w pracach żniwnych.

Warunki klimatyczne były w tym roku dla rolnictwa bardzo niekorzystne. Kapryśna i beznieżna zima spowodowała straty w zasiewach ozimych, w wielu okolicach przetrwała w znacznym stopniu zniszczona, a w niektórych miejscach została zupełnie zniszczona. Niesprzyjająca dla rolnictwa była również wiosna, która opóźniła się o 2—3 tygodnie.

Największe jednak trudności wystąpiły latem. Upalna pogoda sprawiła, że wszystkie gatunki zbóż dojrzewały prawie równocześnie, co spietrzyło niezmierznie prace żniwne.

Równocześnie długotrwała susza, nie notowana w Polsce od wielu lat — od czerwca do połowy sierpnia — wyrządziła wielkie i nieodwracalne szkody roślinom okopowym i pastewnym, użytkom zielonym, warzywom i owocom. Większość rolników stanęła w obliczu dużych trudności. Brakło zielonych pasz dla bydła, w wielu powiatach przepadł drugi zbiór siana. Choć spóźnione opady przyniosły poprawę, to nie ulega wątpliwości, że zasoby pasz na zimę będą mniej niż zwykle.

Główne zadanie to walka ze skutkami suszy

Jeszcze kilkanaście lat temu rolnictwo nasze byłoby zupełnie bezbronne wobec suszy na tegoroczną skalę. Obecnie dzięki nieporównanie lepszemu wyposażeniu naszego rolnictwa w środki produkcji, możemy stawić czoła trudnościom i ograniczać straty.

Dzięki rosnącym dostawom nawozów mineralnych przerzdzone oziminy uległy w maju i czerwcu znacznej poprawie. Rolnikom, którzy utrzymują pola w należytym stanie i przeprowadzili we właściwym czasie chemiczną walkę z chwastami, susza dała się mniej we znaki. We wsiach, które postarały się o traktory i maszyny rolnicze i dobrze je eksploatują, odrobiono zaległości w pracach wiosennych i łatwiej pokonano spietnienie robót żniwnych. Natomiast w

tych wsiach i gospodarstwach, gdzie poziom kultury rolnej jest niski, gdzie mało używa się nawozów mineralnych, gdzie zaniedbuje się ochronę roślin i mechanizację robót polowych — skutki tegorocznej suszy odczuło w sposób bardziej dotkliwy.

Obecnie walka ze skutkami suszy — to naczelne zadanie wszystkich rolników, całej służby rolnej oraz kolek rolniczych. Wysiłkom rolników państwo spieszy z wielostronną pomocą.

Zaspokojone będzie rosnące zapotrzebowanie na nawozy, przy czym obniżka ich cen obowiązująca w sierpniu, została przedłużona na cały miesiąc wrzesień. Dostawy nawozów pod zbiory 1970 roku w przeliczeniu na hektar użytków rolnych wyniosą około 135 kg w czystym składniku i będą o ponad 20 proc. wyższe niż w poprzednim roku gospodarczym. Zapewnione będą zwiększone dostawy środków ochrony roślin. W coraz szerszym zakresie będą udostępniane rolnikom nowe, intensywnie odmiany zbóż. Rząd postanowił odroczyć spłatę kredytów tym wszystkim rolnikom, którzy w następstwie suszy znaleźli się w trudnej sytuacji. Mogą oni przy tym zaciągać nowe kredyty obrotowe, zwłaszcza na zakup nawozów mineralnych.

Równać do rolników przodujących

W interesie rolnictwa i całej gospodarki narodowej leży dalsza intensyfikacja produkcji i pełne wykorzystanie możliwości, jakie otwiera pomoc państwa. Obowiązkiem wszystkich rolników i służby rolnej jest zwalczanie wszelkiego w tej dziedzinie niedbalstwa, bierności i konserwatyizmu, które hamują wzrost produkcji i powodują marnotrawstwo bogactwa narodowego, jakim jest ziemia.

W podnoszeniu kultury rolnej tkwią nadal wielkie rezerwy. Mamy np. jeszcze w kraju rolników, którzy w ogóle nie stosują nawozów mineralnych. Z takim zacofaniem gdzie się nie można. Przepisy ustawy w sprawie obowiązków stosowania nawozów mineralnych pozwalają terenowym władzom zastosować środki, które powinny skłonić rolników, aby nadążali za wymogami postępu.

Organizatorami postępu rolnictwa w każdej wsi są i powinny być kółka rolnicze skupiające dziś wielkie rzesze rolników. Do nich w ścisłym współdziałaniu z radami naro-

dowymi i służbą rolną należy upowszechnianie racjonalnych metod gospodarowania, odpowiadających konkretnym warunkom każdej wsi: uprawy ziemi, nawożenia, ochrony roślin, doboru roślin poplonowych, przechowywania okopowych i roślin pastewnych, stosowania racjonalnego żywienia zwierząt i pasz zastępczych. W każdej wsi wzorem dla innych powinni być przodujący rolnicy.

Ważnym obowiązkiem kolek rolniczych w obecnej sytuacji jest zapewnienie jak najlepszej eksploatacji sprzętu mechanicznego. Maszyny ułatwiają nadrobienie opóźnień i zaległości i powinny być maksymalnie wykorzystane. Kółka rolnicze powinny zatem zadbać, aby zarówno sprzęt skupiony w ich rękach, jak też w międzykółkowych bazach maszynowych, gdzie pracuje pod okiem fachowców, był w pełni uruchomiony

za, czyli więcej niż kiedykolwiek dotąd. Z każdego hektara zakontraktowanej plantacji rolnicy dostarczyli średnio około 12 q zboża, a mamy też powiaty, w których wskaźnik ten był znacznie wyższy.

Tegoroczna kontraktacja objęła ponad 1,7 mln ha zasiewu zbóż. Pod zbiory 1970 r. należy zakontraktować ponad 2 mln ha, rozszerzając kontraktację wszędzie tam, gdzie istnieją ku temu możliwości. Obecnie idzie o to, aby przez ulepszenie agrotechniki upraw zbóżowych osiągnąć jak najwyższe plony.

Dodatkowa pomoc paszowa

W bieżącym roku gospodarczym, w którym bilans paszowy jest bardziej napięty niż w latach poprzednich, państwo przyjdzie rolnictwu z dodatkową pomocą paszową.

Wstrzymany został eksport

państwo zwiększy przydziały melasy, która powinna być starannie wykorzystana do kiszzonek i wzbogacenia pasz siomasiastych.

Pomoc państwa nie może jednak rozwiązać wszystkich trudności. Państwo nie może bowiem dostarczać takich podstawowych pasz jak siano, kiszzonki i okopowe pastewne. Odpowiednie zapasy tych pasz musi gromadzić każdy rolnik zajmujący się chowem zwierząt gospodarskich. Dlatego od lat nawołujemy rolników, aby siali poplony ozime, które stanowią źródło tanich pasz, aby gromadzili zapasy kiszzonek nie tylko na zimę, ale również na rok następny, jako rezerwy na wypadek suchego lata, aby uprawiali lucernę dostarczającą cennej paszy i wysokich plonów białka z hektara. Dlatego tak usilnie wzywamy do racjonalnej eksploatacji użytków zie-

łodowli przede wszystkim trzody chlewnej i w ten sposób przyjąć z pomocą rolnikom i podnieść ich zainteresowanie w dalszym wzroście produkcji zwierzęcej.

Od 1 stycznia 1970 r. ceny skupu trzody mięsno-słoninowej zostaną podwyższone średnio o 1,10 zł/kg, a bekonowej o 70 groszy za kilogram, przy czym bardziej wzrosną w tych klasach trzody, które są potrzebne do produkcji najbardziej poszukiwanych przetworów mięsnych. Dzięki tej podwyżce cen skupu trzody, wszyscy rolnicy a przede wszystkim gospodarstwa dysponujące zasobami siły roboczej uzyskają możliwości powiększenia swych dochodów.

Rozpatrujemy również możliwości polepszenia od 1 stycznia 1970 roku warunków ekonomicznych kontraktacji żywca wołowego przez zastosowanie ulg w podatku gruntowym przy zwiększeniu kontraktacji tego żywca. Sprawa ta znajduje się obecnie w opracowaniu.

Poprawa opłacalności produkcji żywca następuje w roku trudnym dla rolnictwa. Wiele gospodarstw mieć będzie mniej zasoby pasz, a zwłaszcza siana i ziemniaków. Tym bardziej więc należy uczynić wszystko, aby zachować pogłowię macior oraz zatrzymać do odchovu cielęta i w ten sposób zapewnić sobie wzrost dochodów z produkcji zwierzęcej już w roku przyszłym i w dalszych latach.

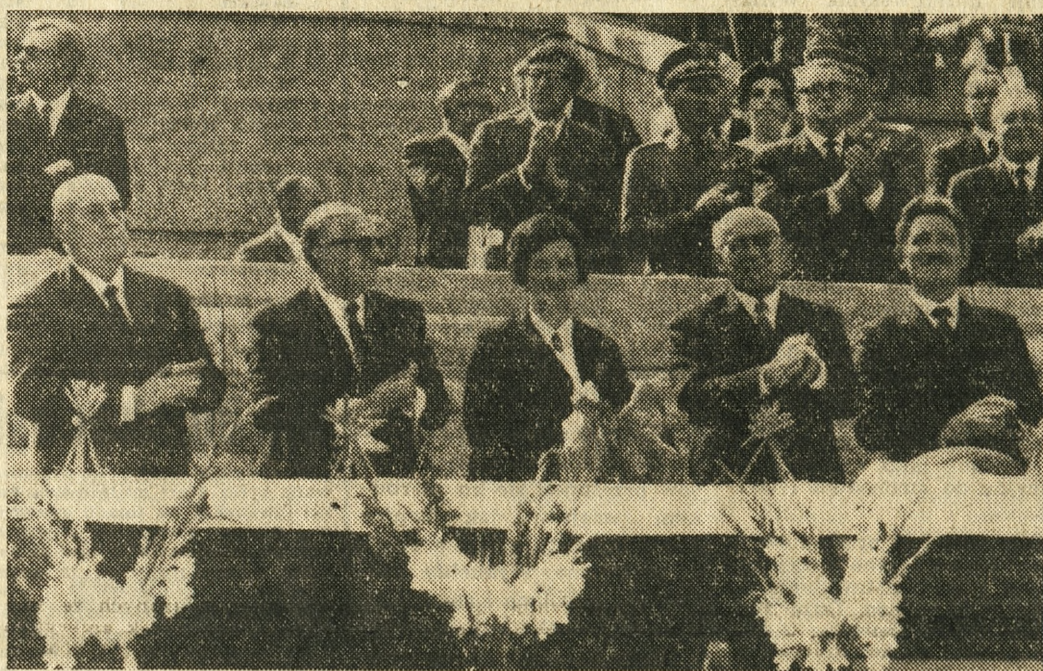
Przewidujemy, że tylko z tytułu podwyżki cen skupu żywca wieprzowego dochody gospodarstw chłopskich zwiększą się o blisko 1 mld złotych rocznie. Zwiększone dochody wsi pozwolą rolnikom na zakup większej ilości środków produkcji niezbędnych dla dalszej intensyfikacji rolnictwa. Intensyfikacja rolnictwa i wzrost jego produkcji leży we wspólnym interesie chłopów, klasy robotniczej i całego społeczeństwa. Jest to bowiem jedyna w naszych warunkach droga wiodąca do coraz lepszego zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, a szczególnie w mięso, mleko i różnorodne ich przetwory.

Polepszając ekonomiczne warunki rozwoju gospodarki rolnej pamiętamy o wszystkich jej sektorach. Dlatego też przewiduje się odpowiednie polepszenie opłacalności chowu bydła i trzody także dla gospodarstw państwowych i spółdzielni produkcyjnych. Udział ich w dostawach trzody jest niewielki, ale w dostawach żywca wołowego zajmują one ważną pozycję, dostarczają bowiem prawie 20 proc. skupowanego przez państwo żywca wołowego. W przeliczeniu na hektar produkcji tego żywca w sektorze upowszechnionym jest półtorakrotnie wyższa niż średnio w całym rolnictwie. Przyrost pogłowia bydła w państwowych gospodarstwach rolnych wyniósł 60 proc. ogólnokrajowego przyrostu, osiągniętego w ciągu ostatniego roku.

Nasze gospodarstwa państwowe wydatnie powiększyły dostawy zbóż przekraczając znacznie założenia planu. Plan 5-letni zakładał, że ze zbiorów 1970 r. gospodarstwa państwa we dostarczą 1,5 mln ton zboża. Następnie zadanie to podwyższono do 1,8 mln ton. Faktycznie PGR już ze zbiorów zeszłorocznych dostarczyły państwu ponad 1,8 mln ton zboża wykonując w ten sposób zadanie 5-latkę na dwa lata przed terminem. Apelujemy do kadry kierowniczej i załóg PGR o dalsze wysiłki na rzecz zwiększenia dostaw zbóż, o zwiększanie plonów, rozszerzanie udziału zbóż w strukturze zasiewów i szybkie zagospodarowywanie nowo przyjmowanych gruntów. PGR mogą i powinny dostarczyć państwu ze zbiorów 1970 r. 2 mln ton zbóż.

Oczekujemy też od gospodarstw państwowych dalszego zwiększenia pogłowia bydła oraz dostaw mleka i żywca wołowego. W wielu gospodarstwach należy wykorzystywać sprzyjające warunki dla powiększenia dostaw żywca wieprzowego w drodze intensyfikacji chowu trzody. Intensyfikacja produkcji — to równocześnie główna droga do osiągnięcia lepszych wyników ekono-

Dokończenie na str. 4



Za stołem gospodarze dożynek (od prawej) starosta dożynek Wacław Nakielski, Władysław Gomułka, starościna dożynek Janina Bujnowska, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz. CAF — fot. Uchymiak

i w sposób jak najbardziej racjonalny użyty dla najtrudniejszych i najpilniejszych robót polowych.

W naszych dalszych wspólnych wysiłkach na rzecz rozwoju rolnictwa na pierwszym planie stawiać musimy nadal zadanie szybkiego powiększenia produkcji zbóż i pasz. Koncentracja sił na tym odcinku rolniczego frontu w ostatnich latach okazała się w pełni uzasadniona i przyniosła już konkretne efekty. Z zeszłorocznych zbiorów państwo zakupiło od gospodarstw chłopskich 3.050 tys. ton zbo-

niokórych artykułów paszowych, a równocześnie zwiększa się import pasz treściwych. Dzięki temu dostawy tych pasz wyniosą 4 mln ton i będą o pół miliona ton większe niż w roku ubiegłym. Zwiększona pomoc paszowa zostanie skierowana głównie do rejonów najbardziej dotkniętych suszą. Tam, gdzie zajądzie potrzeba podniesione zostaną przydziały pasz na zakontraktowane tuczniaki, mioty prosiąt oraz dostawy mleka. Z pomocy paszowej korzystają też będą rolnicy utrzymujący materiał hodowlany.

lonych, pielęgnacji i nawożenia łąk i pastwisk i innych sposobów intensyfikacji gospodarki paszowej.

Możemy dziś powiedzieć, że rolnicy, którzy stosowali się do tych zaleceń znajdują się obecnie w znacznie lepszej sytuacji niż ci, którzy trzymają się tradycyjnych, przestarzałych metod gospodarowania.

Z myślą o unowocześnieniu gospodarki i w dążeniu do zmniejszenia strat ziemniaków uruchomiliśmy już znaczną liczbę suszarni zielonek i ziemniaków. Ci — nieliczni niestety jeszcze rolnicy — którzy wykorzystali dobrze zeszłoroczne plony ziemniaków dla zakiszenia, suszenia lub przerobu w płatkarniach — postąpili rozumnie, mają dziś bowiem rezerwę, do której mogą sięgać.

Obecnie, przy gorszych plonach szczególnego znaczenia nabiera zmniejszenie wszelkich strat przy przechowywaniu ziemniaków. Dotyczy to zwłaszcza ziemniaków, których straty przy kopcowaniu sięgają 15—20 proc. Dlatego też nakazem chwili jest powszechne parowanie i kiszzenie ziemniaków, a także ich suszenie wszędzie tam, gdzie istnieją po temu możliwości.

Poprawa warunków ekonomicznych

W obecnej sytuacji musimy uczynić wszystko co w naszej mocy, aby nie dopuścić do zmniejszenia pogłowia bydła i trzody chlewnej. Zapotrzebowanie kraju na produkty pochodzenia zwierzęcego wciąż wzrasta. Nasze rolnictwo musi tym potrzebom sprostać. Państwo podejmuje dodatkowe środki, które powinny za pewnić dalsze powiększenie produkcji mięsa, mleka i jego przetworów. Zamierzamy doprowadzić do poprawy warunków

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZESNIU BYĆ LIPIEC

Każę mu zacząć na mój znak. Wydaje rozkaz dowódcy obsługi ciężkiego karabinu maszynowego i obsługi erkaemów, by osłonił chłopaka od czoła. Teraz pozwalam mu ruszyć. Żołnierz czołga się. Jest już na torze. Bacznie spoglądam na boki. Nagle suchy huk strzału rozlega się gdzieś w lewo ode mnie i w ślad za nim krzyk żołnierza.

Już wiem. Strzelec wyborowy. A to bestia, ulokował się na stogu. Lecz niedaleko stogu przycisnął się mój dowódca kompanii, obok niego kilku żołnierzy.

— Podać po linii! — krzyczę — Podpalć stóg! — Nie czekając na wykonanie rozkazu podrywam się do skoku. Jestem na torze. „Udało się” oddycham z ulgą. Nagle czuję silne uderzenie w lewą nogę. Padam do rowu, tuż za nasypem kolejki. Słyszę opodal siebie jęk. Nie bacząc na ból, czołgam się w jego kierunku. Żołnierz leży na brzuchu, bark obficie knwawi. Udzielniam pierwszą pomoc. Podeskcytowany, nie słysząc przeraźliwego krzyku, dochodzącego z plonącego stogu. Przeglądam się mojej nodze — przez cholewę buta sączy się krew. Zginam ją ostrożnie, nawet nie bardzo boli...

Nie mam czasu dłużej zajmować się sobą — natarcie trwa. Reszta plutonu podeszła na moją wysokość. Nie mam prawa hamować parcia do przodu, tym bardziej że dowódca kompanii przekazuje po linii rozkaz: „na podstawę szturmową, pojedynczo skokami — naprzód!”. W wiosce rozrywają się pociski wspierającej nas artylerii. Jesteśmy nie dalej jak sto pięćdziesiąt kroków od niej.

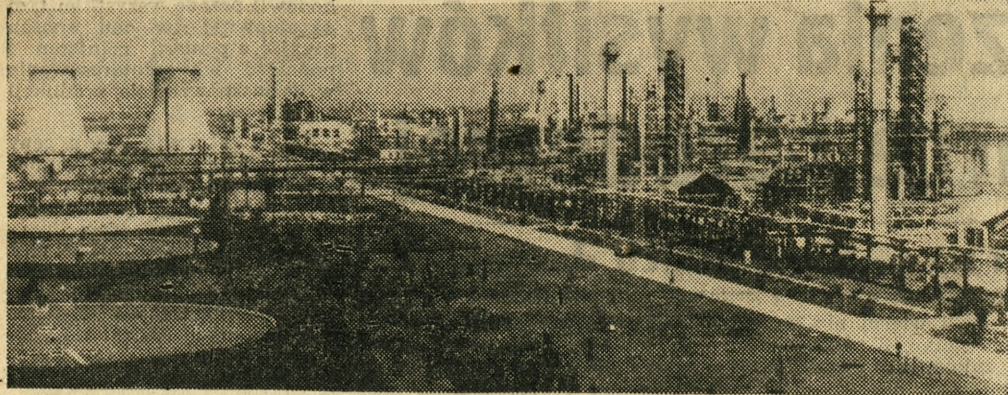
— Przygotować się do szturm — dochodzi mnie następny rozkaz.

Nie mając zbytniego zaufania do pistoletu, zabrałem ciężko rannemu żołnierzowi karabin. Do kieszeni wyspałem kilkadziesiąt sztuk amunicji. Przygotowuję się do szturm.

Broń maszynowa prowadzi silny ogień do nieprzyjaciela, ukrytego za domami wioski. Moment wyczekiwania. Nagle okrzyk: „Sztuuum — biegiem marsz”. Momentalnie poderwałem się na nogi, z okrzykiem „huraaa” wpadamy do wioski. Naprzeciw wychodzą z podniesionymi do góry rękami Niemcy. Dopiero teraz możemy przyjrzyć im się z bliska. W bezpośrednim zetknięciu nie są znów tacy straszni.

Gdzieś tam słychać jeszcze pojedyncze strzały. Rozgrzany i podniecony walką nie czuję bólu. Tymczasem w wiosce panują ogromne zamieszanie. Jedni zgarniają wziętych do niewoli Niemców, wygrażają im pięściami, drudzy zbierają zdobyczną broń, jeszcze inni pomagają opatrywać kolegom rany. Kilko ludzi w wiosce raniły pociski naszej artylerii, są również ranni Niemcy. Wszystkim bez wyjątku zostaje udzielona pomoc.

Wtem słyszę okrzyk: „Niemcy”. Oglądam się. I wtedy spotrzegam nieprzyjacielską tyralierę, w sile około dwóch plutonów, wykonującą przeciuderzenie z zamiarem wyparcia nas z wioski i odbicia jej. Zanim udało mi się zaprowadzić jakiś taki porządek w naszych szeregach, Niemcy opanowali prawie pół wioski, i posuwając się między opłotkami w naszym kierunku, podeszli już bardzo blisko. Rozstawiam szybko kilku żołnierzy za chałupami i budynkami gospodarzami, polecając otworzyć ogień z jak najbliższej odległości. Wybieram sobie dogodną stanowisko w ugrupowaniu swoich żołnierzy, za chałupą. Niemcy, pewni sukcesu, idą śmiało, nie kryją się specjalnie. Na podwórzu, gdzie stoję za rogiem domu, wbiegli ryzy, krępy, niewysoki leutnant. Zauważył mnie i w biegu oddał trzy strzały; pociski przeszły mi koło ucha. Niemiec był nie dalej niż piętnaście kroków. Z podrutu, prawie nie celując, rąbnąłem w niego z karabinu. Fiknął koziołką.



Produkcja przemysłowa Bułgarii wzrosła 30-krotnie w porównaniu z 1939 r. Znacznie rozwinęły się istniejące już gałęzie przemysłu; powstały też zupełnie nowe dziedziny. O rozwoju chemii świadczy fakt, że w roku 1968 fabryki pracowały zaledwie trochę więcej niż dwa dni, by wykonać produkcję całego roku 1939. Zakłady Petrochemiczne w Burgas (na zdjęciu) należą do najważniejszych obiektów przemysłowych Bułgarii.

Fot. — CAF

ZWYCIĘSTWO LUDU BUŁGARII

9 września 1923 r. w Bułgarii dokonany został przewrót faszystowski. Od tej chwili do 9 września 1944 r. w kraju panował terror faszystowski. W ciągu prawie całego tego okresu władza skoncentrowana była w rękach cara Borysa, który sam pochodzenia niemieckiego, prowadził proniemiecką politykę. Ale naród bułgarski, na czele z Partią Komunistyczną, nigdy nie pogodził się z faszyzmem. Po przewrocie w 1923 r. wybuchły dwa masowe powstania antyfaszystowskie, a w 1925 i 1935 r. utworzono w kraju oddziały partyzanckie. Wzrost partii komunistycznej dażyła do zjednoczenia sił demokratycznych w kraju w Jedynolity Front Antyfaszystowski. Na czele partii stał wielki działacz między narodowego ruchu komunistycznego Georgi Dymitrow. Partia przygotowywała się do poprowadzenia ludzi pracy do walki z faszyzmem i militarystką.

1 marca 1941 r. car Borys i jego rząd włączyli oficjalnie Bułgarię do „osi” faszystowskiej. Przez Rumunię wkroczyli do Bułgarii dywizje hitlerowskiego Wehrmachtu. Stąd hitlerowcy zaatakowali Jugosławię i Grecję. Bułgaria przystąpiła do bazy hitlerowskich formacji bojowych. Utraciła ona swą niezależność. Natychmiast po rozpoczęciu przez Hitlera wojny ze Związkiem Radzieckim 22 czerwca 1941 r. KC BPK zwołał posiedzenie i wydał swój historyczny „Apel”, w którym wezwał naród do walki zbrojnej, podkreślając, że Związek Radziecki prowadzi wojnę nie tylko dla własnej obrony, ale o „wolność i przyszłość wszystkich ucieszonych przez zniszczenia faszystowskie”. 24 czerwca Buro Polityczne KC BPK powołało uchwałę o odwołaniu do walki zbrojnej i wyznaczyło jako jej organ kierowniczy Centralną Komisję Wojenną.

Masy pracujące zaaprobowaly te politykę. W wyjątkowo ciężkich warunkach BPK i Komsoł utworzyły oddziały partyzanckie w lasach, grupy bojowe i sabotażowe w osadach i w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych. Pierwszy oddział partyzancki w Bułgarii utworzony został w końcu czerwca 1941 r. w południowo-wschodniej Bułgarii przez wybitnych działaczy partyjnych, z Nikołą PaRAPUNOWYM członkiem KC BPK na czele. Utworzono również oddziały w Bułgarii południowej i północnej. W 1942 r. we wszystkich rejonach kraju istniały oddziały partyzanckie i prowadziły walki z policją, wojskiem i jednostkami hitlerowskimi. Wzmogły się akcje sabotażowe: pod palenie składów, wysadzanie w powietrze linii kolejowych itd.

Władze faszystowskie, opierając się na instrukcjach gestapo, utrzymywały okrutny terror. Więzienia były przepełnione. Utworzono obozy koncentracyjne. Skazywano na śmierć tysiące bojowników o wolność, w tym wielu członków KC partii i Centralnej Komisji Wojennej.

Ruch oporu przeniknął również do wojska. Wielu wojskowych dokonywało sabotaży i uciekało z bronią do oddziałów partyzanckich. Partia i Komsoł prowadziły skuteczną działalność w dywizjach bułgarskich, które zostały wysłane jako wojska okupacyjne do Jugosławii i Grecji.

Rok 1943 był przełomowym dla rozwoju rewolucyjnego ruchu antyfaszystowskiego na rodzie bułgarskiego. Duże znaczenie miała ofensywa Armii Radzieckiej na froncie wschodnim oraz zwycięstwa jej sojuszników na innych frontach. Już w 1942 r., na podstawie programu, proklamowanego przez G. Dymitrowa KC partii prowadził pomyślnie rokowania z partiami demokratycznymi na temat utworzenia Frontu Ojczyźnianego. W 1943 r. został on definitywnie utworzony. Obok BPK weszły do niego partie: Związek Ludowców, Partia Socjaldemokratyczna oraz Związek „Zweno” (Ogniw).

Kraj podzielono na 12 stref operacyjnych. Narodowyzwolenie Armii Powstańczej (NOWA) z Głównym Sztabem na czele. Niektóre z oddziałów partyzanckich wrosły z brygad, które w 1944 r. przeprowadziły wyjątkowo ważne akcje bojowe. Robotnicy i chłopcy na szeroką skalę sabotażowali produkcję. Bułgaria przeżywała wówczas wielki kryzys ekonomiczny. W ten sposób dojrzały warunki dla wybuchu antyfaszystowskiego powstania narodowego. Sytuacja zaostbrała zbliżenie się Armii Radzieckiej do Półwyspu Bałkańskiego. W lecie 1944 r. wytworzyła się w Bułgarii sytuacja rewolucyjna.

Wspólnym wysiłkiem i trudem chłopów, pracowników rolnictwa oraz klasy robotniczej zapewniły dalszy pomyślny rozwój rolnictwa. Obecnie, gdy jego wyniki zostały przejściowo pomniejszone niepomyślną pogodą podkreślić musimy potrzebę zwiększonych wysiłków nie tylko w rolnictwie, lecz w całej gospodarce narodowej. Chodzi szczególnie o pełne przestrzeganie dyscypliny w dziedzinie zatrudnienia i wyplat, chodzi o oszczędność gospodarke finansowa w każdym ogniwie naszego życia.

Podejmujemy obecnie we wszystkich działach gospodarke narodowej, nowe, wielkie zadania przyspieszenia postępu technicznego, wdrażania do produkcji najnowszych osiągnięć nauki, uzyskania znacznego wzrostu wydajności pracy i podnoszenia dochodu na rodowego. Jest to jedynie realna droga stałej poprawy warunków życiowych całego społeczeństwa.

Niech żyje i umacnia się sojusz robotniczo-chłopski! Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Przemówienie Władysława Gomułki

Dokończenie ze str. 3

Wspólnym wysiłkiem i trudem chłopów, pracowników rolnictwa oraz klasy robotniczej zapewniły dalszy pomyślny rozwój rolnictwa.

Zwiększenie dostaw środków produkcji

Nasze rolnictwo ma niezbędne warunki na to, aby dalej pomyślnie rozwijać swą produkcję tak w gospodarce indywidualnej, jak uspołecznionej.

Kierując się niezmiennie polityką sojuszu robotniczo-chłopskiego władza ludowa za pewni w nowym roku gospodarczym dalsze zwiększenie dostaw środków produkcji dla rolnictwa.

Przewiduje się zwiększenie dostaw nawozów mineralnych o ponad 20 proc., wapna nawozowego o 12 proc., wzrost dostaw przemysłowych miesza

nek paszowych do 4 mln ton, tj. o pół miliona ton więcej niż w roku ubiegłym.

Rolnictwo otrzyma ponad 30 tys. ciągników i ponad 2.000 kombajnów. Wydatki z funduszu rozwoju rolnictwa na zakup sprzętu traktorowo-maszynowego dla kółek rolniczych wyniosą około 4 mld zł.

Roboty melioracyjne zostaną przeprowadzone na dalszych 160 tys. hektarów gruntów ornych oraz 110 tys. hektarów łąk i pastwisk.

Nakłady inwestycyjne państwa w rolnictwie wyniosą łącznie 26,5 mld zł, czyli o 2,2 mld zł więcej niż przewidujemy w roku bieżącym.

Oczekujemy, że równoległe z tym wysiłkiem państwa rolnicy z własnych środków przyczyną na inwestycje w swoich gospodarstwach przeszło 16 mld zł. Wiesz otrzyma więcej materiałów budowlanych: cementu o 80 tys. ton, materiałów ściennych o 380 mln jednostek ceramicznych, wapna o 50 tys. ton i wyrobów hutniczych o 13 tys. ton.

Sukces polskich piłkarzy w meczu z Holandią

Uwaga kibiców piłkarskich koncentrowała się w niedzielę na międzynarodowym meczu z cyklu rozgrywek eliminacyjnych do mistrzostw świata w Meksyku pomiędzy Polską a Holandią. Ponadto odbyły się spotkania mistrzowskie II ligi i klas niższych.

Mecz polskich piłkarzy z Holandią zakończył się zwycięstwem naszej reprezentacji 2:1 (0:1). Zwycięstwo to było jedyną szansą polskich piłkarzy, walczących o ewentualny awans do finału MS. Szansa ta została wykorzystana, ale sukces nie przyszedł naszym reprezentantom łatwo. Losy meczu ważyły się niemal do ostatniej minuty spotkania. Bramki dla Polski zdobyli: Jarosik w 58 minucie oraz Lubański w 67 minucie. Strzelcem bramki dla Holandii był Wery w 20 minucie.

II LIGA

Siódma kolejka spotkań mistrzowskich nie była zbyt szczęśliwa dla poznaniaków. Olimpia grając na własnym terenie z Hutnikiem, uzyskała zaledwie wynik remisowy 0:0.

A oto wyniki.

Arkonia — Zawisza	0:0
Garbarnia — Urania	1:1
Unia Tarnów — Motor	1:2
Unia Racibórz — ŁKS	1:1
ROW — Śląsk	0:0
Włókniarz — Górnik Wałb.	1:4

1. ROW	7	12	11:2
2. ŁKS	7	10	10:8
3. Zawisza	7	9	9:4
4. Garbarnia	7	9	8:5
5. Stal	6	8	9:4
6. Unia Racibórz	7	8	8:11
7. Motor	7	7	8:5
8. Olimpia	6	6	5:5
9. Górnik Wałb.	7	6	10:11
10. Unia Tarnów	7	5	6:8
11. Arkonia	7	5	5:6
12. MZKS	6	5	6:8
13. Śląsk	6	5	4:6
14. Urania	7	5	7:11
15. Hutnik	7	5	2:7
16. Włókniarz	7	3	5:12

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA
Oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem spotkanie dwóch

Na boiskach i na stadionach

Po raz piąty odbyły się organizowane przez Start mistrzostwa Polski w inwalidów. Na torach miejscowej Surmy stanęło do pojedynków 97 zawodników, w tym 33 kobiety, reprezentujących 13 województw.

W strzelaniu 50 i 30 m dla zawodników w grupie kobiet pierwsze miejsce zajęły: J. Musiał — 428 pkt. przed M. Bączek — 304 pkt. oraz z Szczecina; w grupie mężczyzn zwyciężyli: Z. Szał 481 pkt. i H. Centała — 480 pkt., obaj z Poznania. W strzelaniu dla początkujących na dystansach 2x30 m wygrały J. Centała — 437 pkt. z Poznania przed W. Staszalek 334 W-wa, oraz wśród mężczyzn K. Sęk z Rzeszowa — 534 pkt. przed S. Klankiem (Gdańsk) — 501 pkt.

Do zawodów dziecięcych o mistrzostwo Poznania wystąpiło ponad 60 uczestników, reprezentujących wszystkie kluby. Najlepiej wśród dziewcząt strzelały: E. Rutkowska (Leśnik) 544 pkt. i E. Kubała (Surma) — 541 pkt.; w grupie chłopców M. Otworowski z Warty 612 pkt. przed J. Bentkowskim (MSŁ) — 600 pkt.

W trzeciej kolejce pierwszej ligi hokeja na trawie doszło do dużej niespodzianki w Gnieźnie. Tamtejsze derby między 12-krotnym mistrzem Polski Spartą a Stellą zakończyły się zwycięstwem Stelli 1:0. Lech (Poznań) pokonał

I Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Sukces kajakarzy

Dokończenie ze str. 1

uwagę fakt że nie zdobyli oni żadnego złotego medalu.

W ostatnim dniu zawodów reprezentanci Wielkopolski zdobyli dwa srebrne i jeden brązowy medal. Ryszard Obarski był drugi w wyścigu jedynek na 1000 metrów. Drugi srebrny medal dla naszych barw wywalczyli kajakarki w biegu czwórki na 500 m. Wiosłowały one w składzie: M. Paprocka, A. Różańska, M. Konieczka, A. Gońia. „Brąz” przypadł w udziale czwórce naszych kajakarzy w sztafecie 4x500 m. Zespół walczył w składzie: D. Hinczewski, Z. Świercz, P. Borowicz, W. Pawłowski.

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

W ostatnim dniu zawodów walczyli zawodnicy wagi ciężkiej i superciężkiej. W ciężkiej wygrał Z. Kruszyna (Bydgoszcz) 470 kg przed K. Keska (Bydgoszcz) 422,5 kg i W. Mencwałem (Opole) 420 kg. Natomiast w wadze superciężkiej mistrzem I OSM został J. Urbicki (Gdańsk) 422,5 kg. Drugim był J. Herman (Bydgoszcz) 330 kg a trzecim E. Palka (Kraków) 300 kg. Poznaniacy nie startowali w tych wagach.

Emocje na torze kartingowym

W niedzielę w Poznaniu, odbyły się międzynarodowe zawody kartingowe z udziałem całej czołówki krajowej oraz zawodników NRD.

W wyścigu międzynarodowym najlepszym okazał się Z. Bal (najlepszy kierowca zawodów), który zdobył puchar Automobilklubu Wielkopolskiego. Puchar redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przypadł w udziale K. Krotoskiemu zaś nagroda specjalna naszej redakcji W. Hettstedtowi (NRD).

Zawody niedzielne były jednocześnie eliminacją kartingowych mistrzostw Polski. W klasie wyścigowej wygrał Z. Bal (Automobilklub Świętokrzyski) przed T. Rybarczykiem (Stomil) zaś klasę po pularną E. Kuder (Dziedice) przed A. Kołowiejem (Koszalin).

W naszym obiektywie



Aktualny żeglarski wicemistrz Europy juniorów w klasie Finn, Ryszard Skarbiński z Jacht Klubu Wielkopolski, potwierdził swoją klasę zdobywając złoty medal na I Ogólnopolskiej Sparta-kiadzie Młodzieży.

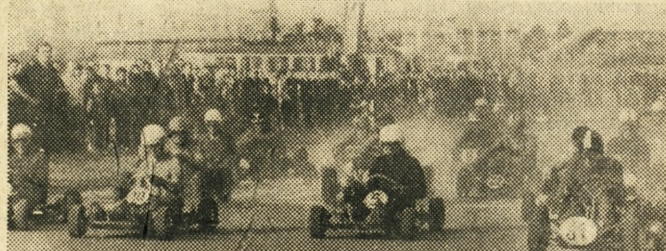
Fot. (4) — K. Przychodźki



Spore zainteresowanie wywołały derby lokalne w lidze międzywojewódzkiej pomiędzy Lechem i Wartą. Na zdjęciu: gorący moment pod bramką „zielonych”.



Reprezentacja Poznania koszykarzy na I OSM, zajęła w turnieju drugie miejsce, zdobywając srebrny medal. Na zdjęciu zespół Poznania wraz z trenerem S. Szafarkiewiczem i kierownikiem Królakiem.



Emocje przeżywali widzowie obserwujący wyścigi go-kartów organizowane przez Automobilklub Wielkopolski i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Na zdjęciu moment startu do jednego z biegów.

Srebro-złom
oraz
srebro przemysłowe
KUPUJA SKLEPY
„Ars Christiana”
◆ Poznań —
ul. Wrocławska 19
◆ Kalisz —
ul. Kanonicka 1
◆ Gnieźno —
ul. Mł. Gwardii 1
◆ Kościan —
Rynek 19
◆ Pila —
ul. 1 Maja 1.
K6331

**WARSZTAT
SPECJALISTYCZNY**
„Wartburg” — „Zastava” — „Trabant”
poleca swoje usługi
w zakresie
przebiegów i napraw.
Wykonuje szybko
i dokładnie.
Przeźmierowo,
ul. Poznańska 16,
7720gpr.

Praca
Reparacje oddam pracę
w dom. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8722g.

Uczniów do lakierni przy
m. Poznań, ul. Kościelna
na 29. 8435gpr.

Pomoc domowa na stałe
potrzebna, osobny po-
kój. Al. Wierzyńska 11.
8507g

Zapiekuję się niemowlę-
ciem w godzinach przed-
południowych. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 6708g.

Mężczyźni przyjmują gos-
podarstwo rolne. Zgłosze-
nia: Stary Rynek 92 m. 2.
8631g

Zatrudnię zaraz pomoc
domową. Warunki dobre.
Zgłoszenia listownie pod
adresem: Warszawa 12
Bruna 22 m. 129, Frejlik.
K6733

Nauka
Tanców ucze. Poznań
Mickiewicza 27 m. 7a.
8286g

Kursy pisanie na maszy-
nie i biurowości organi-
zacji Stowarzyszenie Ste-
nografów i Maszynistów.
Poznań ul. Chelmońskiego
67. 8243g

Sprzedaz
Hydrofony komplet, bra-
ma słatkowa, nowe —
sprzedam. Poznań, ul. Ra-
tajska 49, piekarnia.
8427g

Grzejnik gazowy nad-
zmywak. Tel. 435-27.
7122g

Boksery prążkowane —
szczeniata, rodowodowe.
sprzedam. Ptasia 18. 6836g

Sprzedam stolik i 3 akwa-
ria zagospodarowane. Po-
znań, ul. Mostowa 4 m. 8.
6878g

Sprzedam tapczan, szafa,
toaletkę i inne meble. Po-
znań, Grunwaldzka 22A
m. 5. 8349g

Sprzedam debę budulo-
we. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
6847g.

Wzrost dziecięcy głęboki,
nowoczesny — sprzedam.
Poznań, Rolna 9 F m. 21.
6781g

Dnia 7 września 1969 r. zakończyła swoje pra-
cowite życie, przeżywszy lat 88.

MAGDALENA KUJAWA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 17 na cmentarzu na Starolecie, ul. An-
toniego.

W głębokim smutku pogrążona
CÓRKA
Poznań-Starolecie, ul. Forteczna 51. 8680g

W dniu 8 września 1969 r. zmarł nagle nama-
szczony Olejami św., mój kochany, troskliwy
i nieodżałowany mąż, śp.

FRANCISZEK PELIAK
o czym powiadamia pogrążona w smutku
ZONA z najbliższą rodziną
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 11 na cmentarzu w Spławiu. 8717g

† Dnia 6 września 1969 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
wierny przyjaciel, śp.

LEONARD BARTKOWSKI
mgr nauk ekonomiczno-prawnych,
oficer rezerwy 57 Pułku Piechoty.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, ul. Roosevelta 3,
Caracas — Wenezuela. 8634g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 431-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ru-
chu”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Jubiler
ZAKŁADY USŁUGOWE GRAWERSKIE
W POZNANIU, ul. Walki Młodych 2
ul. Dzierżyńskiego 25
WYKONUJĄ SZYBKO NAPISY:
◆ NA OBRACZKACH,
◆ NA TABLICZKACH,
◆ PUCHARACH,
ORAZ USŁUGI W ZAKRESIE
GRAWERSTWA PRZEMYSŁOWEGO
JAK: MATRYCE, STEMPLE KT ITP.
K6162

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK”
POBIEŻDZKA, pow. poznański
ul. Fabryczna 4
ZAKUPI
następujące maszyny liczące
◆ CELATRON — R 31
◆ RHEIMETALL — SASL II C
◆ FACIT — TK
◆ SERPIERMETALL — AES
Zgłoszenia prosimy kierować do Działu
Zaopatrzenia Spółdzielni
K6425

Kurczaki 3-miesięczne —
krzyżówka, większą ilość
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7688gpr.

Powózka wolant na gum-
mach, wóz skrzyniowy
na 20-kach, spowolnia-
jące na oponach, kartoflar-
kę „Smotcher”, kosiar-
kę „Krup” uzbrojoną, mo-
tor elektryczny z kablem
60 m, sprzedam. Franci-
szek Rzymek, Tarnowo
Podg., pow. Poznań.
8670g

Sprzedam krowę młodą,
na wycielenie. Poznań,
ul. Fabianowa 39. 8739g

Samochody
Sprzedam Moskwicz 403,
stosunek idealny. Poznań,
Promienista 95 m. 17,
godz. 13—18. 8496g

Volkswagen 1200, rok pro-
dukcji 1960, pilnie sprze-
dam. Poznań, Siemradz-
kiego 10 m. 4. 8592g

Skoda 1100 sprzedam. Ce-
na 17.000. Poznań, Rogo-
zińska 11. 8761g

Sprzedam samochód Ite 8,
Opolska 91 m. 2. 8768g

Sprzedam samochód
DKW, F 8, zapasowy sil-
nik i części, motocykl
„JZ 350” na części. Po-
znań, ul. Struska 7 m. 1.
8773g

Sprzedam Warszawę 223
nową z PKO. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8275g.

Kupię spiesznie komplet
panewek korbowodowych
i pierścieni na pierwszy
szlif do Volkswagena 1200.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8665g.

Sprzedam Moskwicza 402,
Dąbrowskiego 72 — Wul-
kanizacja. 8531g

Kupię skrzynie biegów do
samochodu Skoda 1100.
Bukowa 10 m. 1. 8352gpr.

Skoda 1000 MB, rok pro-
dukcji 1966, w idealnym
stanie sprzedam. Informa-
cje: tel. 541-81. 8716g

Sprzedam samochód Sko-
da 1102, Poznań, Zwirowa
8 (Kopanina). 6826g

Przyjmę ucznia z LO lub
Technikum na pokój. A-
dres wskaże „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8667g.

Młode małżeństwo na sta-
nowiskach członkowie
spółdzielni mieszkaniowej,
poszukuje pilnie na
pół roku, pokoju u mebla-
wanego w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 6881g.

Przyjmę dwóch studen-
tów na wspólny pokój.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8702g.

Wylaczony pokój oddziel-
ny pilnie kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7797g.

Nieruchomości
Sprzedam połowe willi —
pietro. Grunwald. Tel.
67-30-02. 8543g

Sprzedam domek z ogród-
kiem w Powidzu. Wiado-
mość: Insiński, Zielona
Góra, Świerczewskiego 49
m. 1. 6818g

Kupię połowe willi pietro
(z lokatorem). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8832g.

Kupię pół willi, pietro,
wylaczona, dam mieszka-
nie wylaczona. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6232g.

Gospodarstwo rolne 9,75
ha, zelektryfikowane, bu-
dynki maszynowe, sprze-
dam na dogodnych wa-
runkach. Piotrowo Wiel-
kie 17, poczta Wielcho-
wo, pow. Kościan, woj.
poznańskie. 6844g

Sprzedam dom jednorod-
zinny 7-izbowy, garaż
domek 1.800 m² parcela.
Adres wskaże „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 6884g

† Dnia 4 września 1969 r. zmarła nagle, na-
mieszczona Olejami św., nasza najukochań-
sza cioteczka, szwagierka i kuzynka

LUCJA ZAGADZKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Stroskana
RODZINA
Poznań, Szymańskiego 7.
Kalisz. 8625g

† Dnia 7 września 1969 r. odszedł od nas na-
zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach,
przeżywszy lat 62, ukochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

HENRYK WINCENTY SKIBA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szczecin. 8682g

† **IZABELA HELIŃSKA**
pielęgniarka dyplomowana,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi
i Medalem X-lecia,
po długich i ciężkich z anielską cierpliwością
znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., zakończyła swój pracowity żywot
w dniu 7 września 1969 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
8699g

**Wyjeżdżając
na wczasy lub delegacje
PAMIĘTAJ ZABRAĆ
mydełko „IXI”**
w cenie 5.— zł
doskonały środek do prania
DO NABYCIA
WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH
MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA.
K6014

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA
NAJKORZYSTNIEJ SPRZEDASZ W SKLEPIE
VERITAS
POZNAN, ul. Kantaka 10
ZŁOM SREBRA oraz SREBRO PRZEMYSŁOWE
kupują również sklepy „VERITAS”
— Gnieźno, ul. Moniuszki 4
— Ostrów Wlkp., ul. Główna 2
— Kalisz, ul. Garbarska 2. K6392

Przetargi
Centrala Wytwarzoci i Handlu Dewocynego „Ars
Christiana” w Warszawie, ul. Ogrodowa nr 37 —
ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY
na BUDOWĘ PAWILONU USŁUGOWO-HAN-
DLOWEGO W PILE, przy ul. Buczka.

Siepe kosztorys wydał sklep „Ars Christiana”
w Pile, gdzie również znajduje się do wglądu do-
kumentacja — projekt techniczny — roboczy oraz
Dział Inwestycji i Remontów CWiHD „Ars Christia-
na” w Warszawie, ul. Ogrodowa nr 37, pok. 34.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin rozpoczęcia budowy — wrzesień br., za-
kończenie — 1 kw. 1970 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przesy-
łać pod adresem: Centrala Wytwarzoci i Handlu
Dewocynego „Ars Christiana” — Warszawa, ulica
Ogrodowa nr 37 — zaznaczając na kopercie: „Prze-
targ — Pila”, najpóźniej 10 dni po ukazaniu się ogło-
szenia o przetargu w prasie. Ważna data stempla
pocztowego. Otwarcie ofert nastąpi po upływie po-
danego terminu.

Centrala „Ars Christiana” zastrzega sobie prawo
wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. K6641

Sprzedam parcelę 2.500 m²
2-dzielną — Naramowice,
dowolna zabudowa, par-
kan, drzewa. Tel. 408-95.
7970gpr.

Działki budowlane blisko
Gdańska, sprzedaje Józef
Bodak, Kolbudy, pow.
Gdańsk. K6682

Różne
Kupię dom jednorodzin-
ny lub pół bliźniaka, wol-
ny może być do wykoń-
czenia, w Poznaniu, przy
dobrej komunikacji. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 6775g.

Gabinet Kosmetyczny Ja-
kubowski, Poznań, Mar-
cińskiego 19, codziennie
od 12—18 z wyjątkiem
sobót: usuwanie łupieżu,
łojotoku, plam, zapobie-
ganie zmarszczkom, su-
chości skóry, leczenie tra-
dzika. 6828g

Garaż do wynajęcia —
ul. Łukaszczyka, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6775g.

Zguby
Dnia 7 września zgubiono
biały sweter obok stacjo-
nu „Olimpia”. Proszę
o zwrot, ul. Niestachow-
ska 54 m. 97 (wieżowiec).
8647g

Matrymonialne
Kulturalna rencistka —
wdowa, lat 58, spokojnej
charakteru, miłego
usposobienia, pragnie po-
znać wdowca o tych sa-
mych walorach z miesz-
kaniem w Poznaniu. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6726g.

Samotny z mieszkaniem
pozna panią do lat 35.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwald-
zka 19 dla 6765g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam parcelę w Su-
chymiesle uzbrojoną, za-
drzewioną, 2.440 m², Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7801g.

Kupię parcelę 2000—4000
m² blisko Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 6841g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

Sprzedam lub wydzierża-
wie (okazja) 2 x 3 ha sa-
du koło Opalenicy, w tym
1 ha łąki, ziemia o-
srodnicza, 80 okien ins-
pektowych, częściowo bu-
dynki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7673g.

